

Sygn. akt X Ga 117/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza

Sędzia SO Katarzyna Żymelka – spr.

Sędzia SO Barbara Przybyła

Protokolant *Aleksandra Ciesińska*

po rozpoznaniu w dniu *27 czerwca 2014 roku* w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: *(...) S.A. w K.*

przeciwko: *(...) Sp. z o.o. w Ł.*

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 24 maja 2013 r.

sygn. akt VI GC 622/12

oddala apelację.

SSO Katarzyna Żymelka SSO Leszek Guza SSO Barbara Przybyła

Sygn. akt X Ga 117/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna w K. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwoty 10.216,80 zł stanowiącej karę umowną wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania. Kara umowna została naliczona na podstawie umowy o świadczenie usług z dnia 30 grudnia 2010 r., w związku z rozwiązaniem wskazanej umowy z winy pozwanej.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Zarzuciła, iż nie miało miejsce odstąpienie od umowy, a umowę rozwiązano w wyniku wypowiedzenia, co wyeliminowało podstawę żądania kary umownej.

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 24 maja 2013 r. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.276,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 14 sierpnia 2012 r., oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.225,66 zł tytułem kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 30 grudnia 2010 r. strony zawarły umowę o świadczenie usług polegających na serwisowaniu stałych urządzeń gaśniczych. Wartość przedmiotu umowy wynosiła 59.400 zł. Strony przewidziały możliwość wypowiedzenia umowy z zachowaniem miesięcznego okresu, a także uprawnienie do odstąpienia od umowy. W umowie zastrzeżono kary umowne należne powódce: w wysokości 10% wartości umowy netto, w przypadku gdy powódka odstąpi od umowy z powodu okoliczności, za które odpowiada pozwana oraz w wysokości 0,2 % wartości umowy netto za każdy rozpoczęty dzień zwłoki w usunięciu awarii lub usterki przez pozwaną (§ 8 pkt 1 lit. a i c). 18 października 2011 r. w trakcie przeglądu urządzeń stwierdzono usterkę związaną z napędem kłapy obciążeniowej. Pozwana nie usunęła tej usterki w terminie. Powódka pismem z 29 listopada 2011 r. wypowiedziała umowę z przyczyn leżących po stronie pozwanej z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia. Powódka naliczyła karę umowną w wysokości 10% wartości umowy netto, tj. 5.940,00 zł tytułem wypowiedzenia umowy z winy pozwanej oraz karę w wysokości 0,2 % wartości umowy netto za każdy dzień zwłoki, tj. 4.276,80 zł tytułem kary za zwłokę w usunięciu awarii. Zwłoka wyniosła 36 dni, liczonych od upływu terminu do wykonania usługi tj. od 24 listopada 2011 r. do dnia rozwiązania umowy, czyli 31 grudnia 2011 r.

W ocenie Sądu Rejonowego strony wiązała umowa o świadczenie usług, do której na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia. W umowie strony przewidziały uprawnienie powódki do naliczenia kar umownych w dwóch przypadkach. Pierwszy, gdy powódka odstąpi od umowy z powodu okoliczności, za które odpowiada pozwana. W tym przypadku kara wynosiła 10% wartości umowy netto. Drugi w przypadku opóźnienia w usunięciu awarii lub usterki (§ 8 pkt 1 lit. a i c). Wówczas kara wynosiła 0,2 % wartości umowy netto za każdy rozpoczęty dzień zwłoki. Pozwana nie kwestionowała, iż nie wykonała umowy w terminie. Bez wątpliwości między stronami nie doszło do odstąpienia od umowy. Powódka rozwiązała umowę na mocy oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. W tej sytuacji uznano, że nie zaszła przesłanka przewidziana w umowie – odstąpienie od umowy przez powódkę z winy pozwanej – uprawniająca powódkę do naliczenia kary umownej w wysokości 10% wartości umowy netto. Zatem w zakresie kwoty 5.940 zł powództwo oddalono na podstawie art. 483 § 1 k.c.

Co do drugiej z kar, powódka wykazała okres zwłoki, za jaki naliczyła dochodzoną karę umowną. Wynosił 36 dni. W związku z tym zasadnym było zasądzenie, na podstawie art. 483 § 1 k.c., kwoty 4.276,80 zł. W myśl przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c. od wymienionej kwoty zasądzono od dnia wniesienia pozwu tj. 14 sierpnia 2012 r., odsetki ustawowe, zgodnie z żądaniem pozwu.

Sąd Rejonowy zważył, że zarzut pozwanej potrącenia odsetek za opóźnienia w zapłatach nie został udowodniony.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka w zakresie oddalenia powództwa co do kwoty 5.940 zł oraz w zakresie kosztów postępowania, zarzucając naruszenie art. 213 § 2 k.p.c. art. 65 § 2 k.c. Wniosła o zmianę orzeczenia w tym zakresie i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 5.940 zł oraz kosztów w postępowania za obie instancje w całości.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że Sąd I instancji pominął fakt uznania powództwa przez pozwaną oraz wynikający z niego skutek określony w art. 213 § 2 k.p.c. Pozwana nie tylko przyznała fakt niewykonania zobowiązania z przyczyn leżących po jej stronie, ale także uznała roszczenie objęte pozwem (ustnie do protokołu z rozprawy w dniu 30 listopada 2012 r. oraz w piśmie procesowym z 9 stycznia 2013 r.), co zupełnie uszło uwadze Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego.

Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie można również zarzucić Sądowi I instancji nieprawidłowości w rozumowaniu czy też błędów logicznych.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał procesowy Sąd Rejonowy poczynił właściwe ustalenia, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne i podziela w pełni zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego.

Przepis art. 213 § 2 k.p.c. stwierdza, że sąd jest związany uznaniem powództwa i jednocześnie określa granice rozporządzalności nakładając na sąd obowiązek kontroli, czy uznanie nie jest sprzeczne z prawem, z zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Powódka w apelacji podała, że pozwana uznała powództwo na rozprawie w dniu 30 listopada 2012 r., nie wskazując na konkretne oświadczenie pozwanej, które jej zdaniem stanowiło uznanie powództwa. Na termin rozprawy w dniu 30 listopada 2012 r. stawił się prezes zarządu pozwanej. Wniósł o oddalenie powództwa. Brak zatem podstaw do przyjęcia, że żądanie oddalenia powództwa stanowi uznanie roszczenia. Również w piśmie procesowym z 9 stycznia 2013 r. pozwana nie uznała powództwa. Uznanie powództwa jest aktem dyspozycyjności strony pozwanej, która nie tylko uznaje samo żądanie powoda, ale i to, że uzasadniają je przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne i godzi się na wydanie wyroku uwzględniającego to żądanie. Nie jest uznaniem powództwa złożenie propozycji ugodowych.

Skoro pozwana nie uznała żądania pozwu, to brak podstaw do zarzucania Sądowi I instancji naruszenia art. 213 § 2 k.p.c.

Strony łączyła umowa o świadczenie usług. W treści umowy strony ustaliły możliwość naliczania przez zamawiającą (powódkę) kary umownej w przypadku odstąpienia od umowy z powodu okoliczności, za które odpowiada powódka. Strony w umowie przewidziały również możliwość jej rozwiązania z zachowaniem 1 – miesięcznego terminu wypowiedzenia. Pozwana pismem z 29 listopada 2011 r. wypowiedziała powódce umowę za 1 – miesięcznym terminem wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2011 r. Inne są skutki wypowiedzenia umowy, a inne skutki odstąpienia od umowy. Są to dwie odrębne instytucje prawa cywilnego. Zasadnie przyjął Sąd Rejonowy, że żadna ze stron nie złożyła oświadczenia o odstąpieniu od umowy, a zatem nie zaszła przesłanka do naliczenia kary umownej. Brak podstaw do innej interpretacji zapisów umowy, niż wynikająca z jej treści. Strony przewidziały karę umowną za odstąpienie od umowy, a nie za jej wypowiedzenie. Powódka nigdy nie odstąpiła od umowy. Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 65 § 2 k.c. Treść umowy łączącej strony była jednoznaczna. Przepis art. 65 § 2 k.c. stanowiący, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu ma zastosowanie jeśli tekst umowy jest niejasny. Wtedy usunięcie wątpliwości wymaga zastosowania obowiązujących zasad wykładni postanowień umowy z zastosowaniem wszystkich reguł przewidzianych w art. 65 § 2 k.c. Sytuacja taka nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki.

SSO Katarzyna Żymelka SSO Leszek Guza SSO Barbara Przybyła